

# Wagner, Iwona

---

## Polska na drodze do społeczeństwa informacyjnego — szanse i zagrożenia

---

Prace Naukowe AJD. Pedagogika 13, 189-197

---

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Iwona Wagner

„Gdzie się podziła nasza mądrość,  
którą zastąpiła wiedza.  
Gdzie się podziła nasza wiedza,  
którą zastąpiła informacja?”

Th. Eliot

## **Polska na drodze do społeczeństwa informacyjnego — szanse i zagrożenia**

Analiza życia współczesnych społeczeństw znajdujących się w sytuacji transformacji systemowych ukazuje aksjologiczny zamęt, zwłaszcza w zakresie poglądów i wartości moralnych. W wielu artykułach i opracowaniach zwartych podkreśla się konieczność wypracowania perspektywy aksjologicznej, ukierunkowującej proces zmian, ponieważ jej brak stwarza ryzyko dezintegracji społecznej, poczucie zagubienia, bezsensu życia i trudności w odróżnieniu dobra od zła.

Dokonujące się w Polsce zmiany nie mają żadnych historycznych precedensów stanowiących wzory i modele do naśladowania. W wielu dziedzinach procesy zmian dokonywane są w oparciu na wzorach i doświadczeniach innych krajów, często nie dających się przenieść do polskiej praktyki. Jak twierdzi Anita Miszalska:

obok postępu dostrzegamy także katastrofy i liczne załamania w otaczającej nasze ludzkie indywidualne rzeczywistości. Fałsz, bezprawie, apragmatyzm czy też postęp są ze sobą jakże ściśle powiązane [...]<sup>1</sup>.

W społeczeństwie polskim dostrzec można efekty pomieszczenia i dyfuzji wpływów krajów europejskich, a także Stanów Zjednoczonych oraz innych kontynentów. W wielu dziedzinach zmiany odbywają się w procesie destrukcji i tworzenia systemu całkowicie odmiennego od dotychczasowego systemu, w którym obowiązują diametralnie inne mechanizmy sterowania produkcją, polityką, a także w sferze podejmowania decyzji politycznych i kontroli ich wykonania.

W opiniach wielu autorów, pluralizm wartości i postaw etycznych często związany jest z poczuciem indywidualnego zagubienia w obliczu różnorodnych stanowisk i orienta-

<sup>1</sup> Cyt. za A. Radziejewicz-Winnicki, *Oblicza zmieniającej się współczesności*, Kraków 2001, s. 14 – 15.

cji ideologicznych, co implikuje potrzebę poszukiwania odpowiedzi na pytania o katalog wartości niezbędnych zarówno we współczesnym, sfrustrowanym i apatycznym społeczeństwie, jak również procesie wychowania, zwłaszcza młodego pokolenia.

Kształtowanie tolerancji wśród młodzieży uznaje się za sprawę priorytetową, gdyż ważnym celem edukacji jest przygotowanie do życia w społeczeństwie wielokulturowym. Zadanie to implikuje posiadanie umiejętności poszanowania i tolerancji dla odmiennych poglądów, zachowań, stylu życia i orientacji świadomościowych. Uczniowie powinni zdawać sobie sprawę z wielokulturowości ich otoczenia, dostrzegać elementy wspólne i różne, przy jednoczesnym poszanowaniu dla tradycji, w której sami zostali wychowani. Należy wpajać im podstawowe zasady tolerancji, takie jak: umiejętność szanowania cudzych potrzeb, opinii i otwartość na odmienne poglądy.

Człowiek nie może żyć i rozwijać się w świecie pozbawionym naczelnymi ideałami i wartościami. Wskutek nieobecności wartości w procesie wychowania coraz częściej pojawiają się dewiacje i patologie w relacjach międzyludzkich i życiu społecznym. Do przyczyn kryzysu w sferze wartości przyczyniły się przemiany polityczne i kulturowe, powstanie mentalności konsumpcyjnej oraz niedoceniające wartości w edukacji szkolnej, a w konsekwencji ich nieobecności w życiu społecznym.

M. Cybulska dostrzega przyczyny obecnego kryzysu wartości w świadomych zabiegach mających na celu ich dewaluację. Autorka wymienia następujące procedury:

1. relatywizacja wartości;
2. zastępowanie wartości przez atrapy lub fetysze;
3. przechwytywanie i zawłaszczanie symboli;
4. pomylenie lub celowe naruszenie hierarchicznego porządku wartości<sup>2</sup>.

Wiek XX przejdzie do historii jako wiek nietolerancji, często przybierającej formy krańcowe. Sprzyjały temu gwałtowne konflikty o różnych, często złożonych przyczynach i uwarunkowaniach. Powinniśmy więc wyciągnąć wnioski z przeszłości i kierować się wiedzą bogatszą w nowe doświadczenia. Dotyczy to przede wszystkim kształtowania przez wychowawców u swoich podopiecznych postaw tolerancji, szacunku, otwartości na innowacyjne rozwiązania.

Badania i doświadczenia wykazują, że zarówno tolerancja, jak i nietolerancja to postawy i zachowania w znacznej mierze wyuczone, determinowane przez charakter środowiska i jego opinie. Należy pamiętać, że raz wyuczona postawa nietolerancji, związana z silnymi uczuciami pogardy, nienawiści i strachu, jest bardzo odporna na próby jej zmiany. I tu rodzi się ważne zadanie dla każdego wychowawcy: popierać szacunek dla wolności, nie tylko własnej, ale i innych, unikać utrwalania schematów „obcego” i „wroga” jako zasadniczego w widzeniu świata. Jest to zadanie bardzo trudne, ale sądzić można, że od niego zależy w znacznej mierze przyszłość polskiej szkoły i globalizującego się świata. Tymczasem badania empiryczne z ostatnich lat dowodzą, że stan świadomości wartości jest niski wśród czynnych zawodowo nauczycieli<sup>3</sup>. Jak wynika z badań przeprowadzonych przez Zakład Socjologii WSP w Częstochowie w roku 1994 na grupie 332 nauczycieli:

<sup>2</sup> Zob. szerzej: M. Cybulska, *O niektórych sposobach dewaluacji wartości w systemie totalitarnym*, [w:] *Wartości — społeczeństwo — wychowanie. Studia z pedagogiki społecznej*, red. F. Adamski, Kraków 1995, s. 33 – 34.

<sup>3</sup> Por. H. Denek, *Wartości i cele edukacji szkolnej*, Poznań – Toruń 1994; J. Kopeck, *Wychowanie w szkole*, „Wychowawca” 2000, nr 4, s. 18 – 20.

dostrzec można wyraźną antynomię pomiędzy zakładanymi celami i treścią wychowania a wartościami (zasadami) przekazywanymi w pracy dydaktyczno-wychowawczej. [...] Fakt, że wartości humanistyczne, takie jak: akceptacja wychowanka, autentyczność, poczucie empatii, życzliwość wymieniano sporadycznie wśród cech nauczyciela sprzyjających realizacji zadań wychowawczych, zdaje się świadczyć o uprzedmiotowieniu i odhumanizowaniu kontaktów nauczyciel – uczeń<sup>4</sup>.

Tymczasem poznawanie i interioryzacja wartości stają się często sprawą osobistych i dowolnych wyborów i rozstrzygnięć uczniów, a wychowawcy wykazują wobec tego faktu całkowitą obojętność. Wielu z nich obawia się zapewne posądzenia o ingerencję w intymne sprawy wychowanka i nie widzi różnicy pomiędzy narzucaniem własnej wiedzy o wartościach i zmuszaniem ich do działań zgodnych z nią a przekazywaniem swojej wiedzy po to, aby uczeń sam dokonał wyboru spośród różnorodnych wartości, potrafił ocenić ich wagę i uniwersalność. Celem wychowania jest więc doskonalenie sztuki dokonywania wyboru, szczególnie istotne dla młodych ludzi przeżywających dylematy moralne, rozterki wewnętrzne i poszukujących swojej drogi życiowej. **Wśród najczęściej występujących i niezbędnych w życiu człowieka wartości moralnych wymienia się: bezinteresowność, uczciwość, mądrość, prawdomówność, szlachetność, tolerancję, umiejętność przebaczenia i prawość.** Wymienione pojęcia stanowią niekwestionowane wartości, niezależnie od zmian dokonujących się w otaczającej nas rzeczywistości. Aby w życiu realizować wartości moralne, nie wystarczy je znać, należy je także przeżyć, bo wychowanie moralne o tyle osiąga swój skutek, o ile prowadzi do interioryzacji wartości.

Badania Hanny Świdry-Ziemby dotyczące współczesnej młodzieży świadczą o tym, iż świadomość odmienności, a nie wspólnoty, jest tym, co wyróżnia współczesną młodzież<sup>5</sup>. Różnorodność grup młodzieżowych, pozostawanie pod wpływem odmiennych kręgów kulturowych powoduje, że zadania życiowe uznane przez młodzież za ważne i godne realizacji różnią się stopniem ważności i możliwością ich realizacji. Jednym z celów współczesnego wychowania będzie więc

ukształtowanie przekonania o własnej godności i wiary we własne siły. Podstawą godności i tożsamości jednostki jest rozwinięta osobowość, ukształtowany system wartości i wierności wobec własnych przekonań<sup>6</sup>.

Najnowsze prognozy oświatowe, opracowane m.in. przez UNESCO, wskazują, że integralnym elementem edukacji przyszłości będzie wychowanie moralne. W większości krajów reformujących system oświatowy zostały ustalone standardy kompetencji zawodowych nauczycieli. Pod pojęciem „kompetencji zawodowych” rozumieć należy: „zdolność wykonania czynności w zawodzie w sposób zgodny ze standardami wymaganymi dla danego zadania zawodowego”<sup>7</sup>. Wśród tych zadań pojawia się postulat kształtowania przez nauczyciela sprawności moralnych, intelektualnych i społecznych niezbędnych we współczesnym, szybko zmieniającym się świecie. Pojawiają się kon-

<sup>4</sup> Por. I. W a g n e r, *Wychowanie kreatywne w aspekcie spuścizny pedagogiki społecznej i badań ankietowych*, [w:] *Nowoczesna szkoła. Nowoczesność w szkole. Szkice i studia*, red. A. R o s ó ł, M.S. S z c z e - p a ń s k i, Częstochowa 1995.

<sup>5</sup> Zob. szerzej: H. Ś w i d a - Z i e m b a, *Obraz świata i bycia w świecie (z badań młodzieży licealnej)*, Warszawa 2000.

<sup>6</sup> T. P i l c h, *Spory o szkołę*, Warszawa 1999, s. 207.

<sup>7</sup> S. W l a z ł o, *Kompetencje nauczyciela*, „Dyrektor Szkoły” 1999, nr 4.

cepcje wychowania człowieka wielowymiarowego, zdolnego do zmian, do pełnienia różnych, czasami wykluczających się ról społecznych, umiejącego zrozumieć ogromną różnorodność kulturową środowiska lokalnego i świata oraz nieuchronność koegzystencji, współpracy i tolerancji.

Wielu autorów podkreśla brak ethosu naszych przemian oraz rozbieżność oczekiwań co do kierunku, efektów ogólnych i metod realizacji nowego ładu społecznego w Polsce. Rozbieżność ta, ujawniająca się w protestach i strajkach, sporach politycznych — partyjnych i parlamentarnych oraz pomiędzy różnymi szczeblami władzy oznacza ryzyko dezintegracji społecznej zagrażające procesowi transformacji. Istnieje zatem konieczność jej analizowania nie tylko przez pryzmat ekonomicznej efektywności, ale również w perspektywie humanistycznej, w aspekcie głoszonych i realizowanych wartości, zasad i wzorów społecznie akceptowanych<sup>8</sup>.

Zasadniczym celem zmian w systemie edukacyjnym, nadrzędnym nad działaniami i antagonistycznymi koncepcjami, pozostaje m.in. przygotowanie uczniów i studentów do projektowania, wykonania i wdrażania systemów informacyjnych w wielu dziedzinach. Wymaga to odejścia od nauczania encyklopedycznego do kreatywnego, przygotowującego absolwentów do samokształcenia i uczestniczenia w edukacji trwającej całe życie. Służą temu także opracowania dotyczące długofalowego programu rozwoju edukacji, związane ze strategią rozwoju Polski u progu XXI wieku oraz projekt „Strategii dla młodzieży” na lata 2003 – 2012, przygotowany przez Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu, a także akty prawne zgłaszane przez ekspertów, Kancelarię Premiera i środowiska naukowe<sup>9</sup>.

Nadrzędnym warunkiem realizacji idei budowania społeczeństwa opartego na wiedzy jest nadanie wysokiej rangi koncepcji uczenia się przez całe życie. Obejmuje ona rozwój indywidualny i rozwój cech społecznych we wszystkich formach i kontaktach, aby zapewnić odpowiednie możliwości wszystkim — osobom dorosłym, pracującym i bezrobotnym, które muszą przekwalifikować się lub podnieść swoje kwalifikacje. Współczesna idea kształcenia ustawicznego nawiązuje do wcześniejszych koncepcji, np. UNESCO, w których edukacja ustawiczna to kompleks procesów oświatowych, formalnych, nieformalnych i incydentalnych, które niezależnie od treści, poziomu i metod umożliwiają uzupełnianie wykształcenia w formach szkolnych i pozaszkolnych, dzięki czemu osoby dorosłe rozwijają swoje zdolności, wzbogacają wiedzę, udoskonalają kwalifikacje zawodowe lub zdobywają nowy zawód, zmieniają swoje postawy<sup>10</sup>. W kształceniu ustawicznym dostrzega się podstawowy czynnik warunkujący rozwój gospodarczy i tworzenie społeczeństwa opartego na wiedzy. Takie są założenia „Strategii rozwoju kształcenia ustawicznego do roku 2010” z kwietnia 2003 r. Jej realizacja ma umożliwić indywidualny rozwój każdego obywatela przez upowszechnienie dostępu do kształcenia ustawicznego i podniesienie jego jakości, implikuje także zadania dla resortów, samorządów, instytucji

<sup>8</sup> Por. *Spoleczeństwo a ryzyko*, red. L.W. Zacher, A. Kiepas, Warszawa – Katowice 1994, s. 208 – 210.

<sup>9</sup> Diagnozy dotyczące procesów społeczno-gospodarczych i politycznych znajdują się m.in. w takich dokumentach, jak: Cz. Banaś, *Strategia rozwoju edukacji do r. 2020. T. 2. Studia eksperckie na temat 20-lecia 2001 – 2020*, Warszawa 2000, s. 394 – 395; A. Pelczar, *Perspektywy szkolnictwa wyższego w Polsce: wyzwania i dylematy*, „Nauka” 2001, nr 4, s. 29 – 32; *Europa: społeczeństwo informacyjne dla wszystkich*, „Monitor Integracji Europejskiej” 2002, nr 55.

<sup>10</sup> Zob. szerzej: W. Okoń, *Słownik pedagogiczny*, PWN, Warszawa 1992.

naukowych i oświatowych, pracodawców i innych partnerów społecznych. W efekcie procesu kształcenia przez całe życie, wzrastać będzie konkurencyjność absolwentów różnych specjalizacji, poprawie ulegnie organizacja pracy, powstaną warunki niezbędne do rozwoju społeczeństwa opartego na wiedzy.

W wyznaczaniu kierunków rozwoju kształcenia ustawicznego posłużono się diagnozą stanu aktualnego i oceną zasobów ludzkich w oparciu o następujące wskaźniki:

- niski poziom wykształcenia społeczeństwa : udział osób z wykształceniem średnim w 1998 r. w populacji osób w wieku 25 – 64 lata wynosił 54% (średnia OECD — 62%);
- wysoka stopa bezrobocia, przekraczająca 18% (ok. 70% ogółu bezrobotnych posiada wykształcenia zasadnicze zawodowe i niższe);
- niski udział społeczeństwa w edukacji ustawicznej (tylko 13% ludności, w krajach OECD — 31%);
- małe nakłady budżetu na edukację i podnoszenie kwalifikacji osób dorosłych, szacowane na 0,6% wydatków na edukację ogółem;
- niski stopień wykorzystania ICT w edukacji — liczba uczniów szkół średnich na 1 komputer z dostępem do Internetu — 26,1 (w krajach UE — 14,9)<sup>11</sup>.

Wymienione czynniki stanowią splot uwarunkowań niekorzystnie oddziałujących na przebieg i efekty dokonujących się zmian w systemie oświaty i wychowania oraz tworzenia podstaw społeczeństwa informacyjnego. Wśród licznych definicji warto przytoczyć jedną z nowszych, według której społeczeństwo informacyjne charakteryzuje się tym, że

informacja jest intensywnie wykorzystywana w życiu ekonomicznym, społecznym, kulturalnym i politycznym; to społeczeństwo, które posiada bogate środki komunikacji i przetwarzania informacji, będące podstawą tworzenia większości dochodu narodowego oraz zapewniające źródło utrzymania większości ludzi [...] <sup>12</sup>.

Spółeczeństwo informacyjne powinno być zorientowane na wartości i człowieka z uwzględnieniem prymatu kategorii „być”. W związku z niezwykle dynamicznym rozwojem mediów, Internetu i komputeryzacją w wielu dziedzinach, konieczne staje się przygotowanie uczących się do korzystania z rozmaitych źródeł informacji, nie tylko w celu sprawnego ich wyszukiwania, ale przede wszystkim ich racjonalnego wykorzystania w praktyce, umiejętności oceny wartości informacji ich źródeł. Edukacja winna więc sprzyjać uzyskaniu takiego poziomu kompetencji, który pozwoli skutecznie i krytycznie przekształcić informację w wiedzę i wykorzystać ją <sup>13</sup>.

Koncepcja społeczeństwa informacyjnego i gospodarki opartej na wiedzy stanowi jedno z podstawowych wyzwań dla kształtowania nowych założeń programowo-metodycznych szkolnictwa oraz w kontekście integracji europejskiej. W procesie edukacji obejmującej całe życie postuluje się realizację modelu łączącego wychowanie humanistyczne i techniczne,

<sup>11</sup> *Strategia rozwoju kształcenia ustawicznego do roku 2010 (Projekt)*, Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu, Warszawa, kwiecień 2003.

<sup>12</sup> Zob. szerzej: K. K r z y s z t o f e k, M.S. S z c z e p a ń s k i, *Zrozumieć rozwój. Od społeczeństw tradycyjnych do informacyjnych*, Katowice 2002, s. 170.

<sup>13</sup> T. H e j n i c k a - B e z w i ń s k a, *Imperatyw wykształcenia w społeczeństwie informacyjnym. Etos edukacji w XXI wieku: zbiór studiów*, pod red. I. W o j n a r, Warszawa 2000, s. 87 – 89.

aby zapewnić wszechstronny rozwój i nie dopuścić [...] do przekształcenia homo sapiens w homo videns — człowieka postrzegającego świat prawie wyłącznie za pomocą obrazów [...] <sup>14</sup>.

Podkreśla się również rolę tzw. edukacji europejskiej, która winna obejmować poznawanie zagadnień związanych z życiem społecznym, ochroną praw człowieka, praktyką demokracji, kwestiami cywilizacji europejskiej, a także mobilności zawodowej i przestrzennej ludzi.

Zbliżanie systemów edukacji i niektórych koncepcji programowych następuje w Europie przez przyjmowanie wspólnych założeń i priorytetów w tej dziedzinie. Dotyczy to w szczególności: **równości szans edukacyjnych**, poprawy jakości kształcenia, europejskiego ideału wychowania i nowego modelu oraz statusu nauczyciela. Podstawowym celem strategicznym państwa jest dążenie do coraz wyższej jakości i powszechności kształcenia, otwarcie kulturowe, wychowanie dla pokoju z zachowaniem własnej odrębności, a także świadomość przenikania się procesów integracyjnych i dezintegracyjnych, szans i zagrożeń właściwych współczesnemu światu.

Globalne społeczeństwo informacyjne jest kolejnym, wymagającym etapem rozwoju, który implikuje nowe szanse, ale także nowe zagrożenia. Jak twierdzi wielu, społeczność, która nie nadąża za rozwojem, przestaje rozumieć reguły otaczającego nas świata — jego wymagania, prawa i możliwości. Taka społeczność zaczyna się izolować, rezygnować z własnych ambicji i zaczyna żyć własnym życiem. W efekcie dochodzi do **wykluczenia społecznego** i powiększa się dystans pomiędzy ludźmi wykształconymi i kompetentnymi a tymi, którzy pozbawieni są dostępu do szeroko pojętej technologii informacyjnej, niewykształceni, narażeni przez to na bezrobocie z wszystkimi jego konsekwencjami. Spowoduje to podwójną frustrację: **wykluczonych**, bo czują się gorsi, pozbawieni nadziei na przyszłość; **aktywnych**, bo czują się wykorzystywani, utrzymując wykluczonych.

Według Raportu Narodów Zjednoczonych pt. „Polska w drodze do społeczeństwa informacyjnego” z 2002 r., w naszym kraju trwa i jest realizowany:

- proces integracyjny z wymaganiami Unii Europejskiej, w którym nadrabiamy opóźnienia w wielu dziedzinach życia w stosunku do Europy; oraz
- transformacja do globalnego społeczeństwa informacyjnego, implikująca w przyszłości nasze miejsce i pozycję w świecie.

Potencjalne zagrożenie dla Polski, zdaniem autorów Raportu, stanowi wspomniany **problem wykluczenia**, rozwarstwienia występujący w dwóch aspektach:

- **wykluczenie polskiego społeczeństwa ze wspólnoty społeczeństw najbardziej rozwiniętych, tworzących społeczeństwa informacyjne;**
- **podział społeczeństwa na dwie grupy — uczestniczącą w społeczeństwie informacyjnym oraz wykluczoną z niego, nienadążającą za rozwojem.**

Edukacja permanentna nie jest już kwestią chęci, ale moralnym imperatywem człowieka, który nie chce być wykluczony np. z rynku pracy. W społeczeństwie informacyjnym powstanie potrzeba zmiany zawodu i miejsca pracy tak, aby dostosować się do coraz wyższych i zmieniających się wymagań pracodawców oraz utrzymać odpowiedni poziom kwalifikacji i profesjonalizmu. Nie należy sądzić, że coraz szersze zastosowanie nowych technologii spowoduje zanik różnic społecznych, gdyż:

<sup>14</sup> Cz. B a n a c h, A. R a j k i e w i c z, *Najpilniejsze problemy do rozwiązania w systemie edukacji w latach 2004 – 2015*, [w:] *Strategia dla Polski po wejściu do Unii Europejskiej na lata 2004 – 2015: Polska w Unii Europejskiej*.

**postęp techniczny i transformacja ustrojowa pogłębiają nierówności społeczne, rozwarstwienie ekonomiczne**, dostęp do pracy, edukacji, ochrony zdrowia, kultury i rekreacji, wymiaru sprawiedliwości i zabezpieczenia społecznego, lub tylko dostępu do dóbr i usług gorszej jakości. Powoduje to marginalizację jednostek i grup, powodowaną brakiem środków finansowych, wiedzy i umiejętności, motywacji i mobilności [...] <sup>15</sup>.

Manuel Castells, jeden z teoretyków społeczeństwa informacyjnego, sformułował teorię podzielonego miasta, „w którym obok gospodarki globalnej, nasycenia informacją trwają i rozrastają się grupy upośledzone, klasa pariasów nie tylko informacyjnych [...]” <sup>16</sup>. Pozostawienie takich jednostek i grup społecznych bez odpowiedniego wsparcia państwa i bez dostępu do nowoczesnych technologii (np. wykluczenie ze wspólnoty korzystających z Internetu) implikować będzie pytania o szanse zmarginalizowanych na poprawę pozycji społecznej i uniknięcie degradacji lub patologii.

Analizując wybrane aspekty i zagrożenia w procesie kształtowania się społeczeństwa informacyjnego, należy podkreślić, że w naszym kraju opracowano wiele dokumentów związanych z tym zagadnieniem. Jednym z ważniejszych jest raport z 28 listopada 2000 r. pt. „Cele i kierunki rozwoju społeczeństwa informacyjnego w Polsce” oraz wspomniana wcześniej „Strategia Państwa dla młodzieży na lata 2003 – 2012”. Ważne zagadnienie w tych dokumentach stanowi tematyka **wykluczenia społecznego**, a za cele priorytetowe uznano: przeciwdziałanie marginalizacji młodego pokolenia oraz równouprawnienie w dostępie do informacji (w tym również do edukacji), co ma zapobiec rozwarstwieniu społeczeństwa na wygrywających – przegrywających, włączonych – wykluczonych.

Także w pracach Komitetu Prognoz „Polska 2000 Plus” za jedno z wyzwań dla edukacji uznaje się **stworzenie szans młodzieży i dorosłym na rynku pracy**, zarówno w kraju, jak i państwach Unii Europejskiej. Realizacja tych zamierzeń ma służyć upowszechnieniu średniego szkolnictwa ogólnokształcącego z jednoczesnym odejściem od wąsko specjalistycznego kształcenia zawodowego i wyższego oraz upowszechnienie możliwości jednoznacznej specjalizacji w kilku dziedzinach.

Podstawowym czynnikiem umożliwiającym zmianę kwalifikacji zawodowych i zapewniającym dostęp do poznawania technik multimedialnych staje się kształcenie ustawiczne. Jego znaczenie wzrasta także w wyniku podnoszenia się poziomu aspiracji edukacyjnych społeczeństwa, wyrażający się zwiększaniem udziału młodzieży uczącej się i studiującej, zarówno w systemie stacjonarnym, jak i zaocznym. W „Strategii” podkreśla się również znaczenie integracji i globalizacji, które stwarzają szanse rozwoju, ale również ryzyko nienadążania za szybkim tempem zmian, zagubienie, alienację i marginalizację całych grup społecznych, zwłaszcza na wsiach dotkniętych masowym i długotrwałym bezrobociem i ubóstwem. Pogłębianie się tych zjawisk grozi rozwarstwieniem społecznym na cywilizowane miasto i zacofaną wieś oraz destabilizacją społeczną.

„Strategia” zapobiegania wykluczeniu ze społeczeństwa informacyjnego podkreśla szczególną rolę aktywizacji zawodowej i inwestowania w szeroko rozumianą edukację, zwłaszcza wobec zagrożonych grup społecznych. Fundamentalne znaczenie ma także tworzenie przez państwo i instytucje pozarządowe warunków do samorealizacji młodzieży

<sup>15</sup> H. B e d n a r c z y k, *Polityka społeczna: warunki realizacji i skuteczność*, „Edukacja Ustawiczna Dorosłych” 2002, nr 2, s. 29 – 40.

<sup>16</sup> T. G o b a n - K l a s, P. S i e n k i e w i c z, *Spoleczeństwo informacyjne: szanse, zagrożenia, wyzwania*, Kraków 1999, s. 48.



i wyzwalanie jej aktywności społecznej. Wśród metod przeciwdziałania marginalizacji młodego pokolenia i przeciwdziałaniu patologizacji zachowań młodzieży Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu proponuje następujące rozwiązania i przedsięwzięcia:

1. przebudowa systemu zajęć pozalekcyjnych, pozaszkolnych i profilaktyki realizowanej w szkole, określenie roli szkoły w procesie wychowania i opieki zdrowotnej nad uczniem i studentem;
2. promocja zdrowego stylu życia;
3. uzupełnienie zadań placówek wychowania pozaszkolnego, instytucji kultury (wpisanie do ich statutów obligatoryjnego łączenia działalności kulturalno-oświatowej z wychowawczą i profilaktyczną);
4. wspieranie programów kulturalnych koncentrujących się na: kulturze życia codziennego, kulturze tolerancji, współdziałania, współczucia, [...] integracji międzypokoleniowej, [...]; przygotowanie do uczestnictwa w kulturze;
5. tworzenie warunków do „powrotu” do życia w społeczności młodzieży, która weszła w konflikt z prawem<sup>17</sup>.

Przedstawione w skrócie cele problematyki młodzieżowej państwa w drodze rozwoju społeczeństwa informacyjnego są wynikiem diagnozy dokonanej przez zespół ekspertów, powołany przez Ministra Edukacji Narodowej i Sportu, dyskusji prowadzonej z przedstawicielami administracji rządowej, organizacji młodzieżowych oraz analizy polityk młodzieżowych państw Unii Europejskiej i krajów kandydujących do niej. W moim przekonaniu zabrakło w niej wyraźnego zaakcentowania czynników sprzyjających procesowi rozwarstwienia społecznego i wykluczenia, zwłaszcza osób niepełnosprawnych, żyjących w permanentnym ubóstwie i bezrobociu, młodzieży z peryferyjnych wsi i miasteczek oraz osób o niskich kwalifikacjach i ograniczonych możliwościach ich podnoszenia lub zmiany. Barbara Fatyga, socjolog z Ośrodka Badań Młodzieży na Uniwersytecie Warszawskim, sceptycznie ocenia polskie realia, twierdząc, że

na uczelniach niepłatnych częściej kształcą się ludzie z zamożnych rodzin, z wysokim kapitałem kulturowym. Finansują ich studenci zaoczní. Mniej zasobni dostają mniejszy produkt, a płacą ciężkie pieniądze<sup>18</sup>.

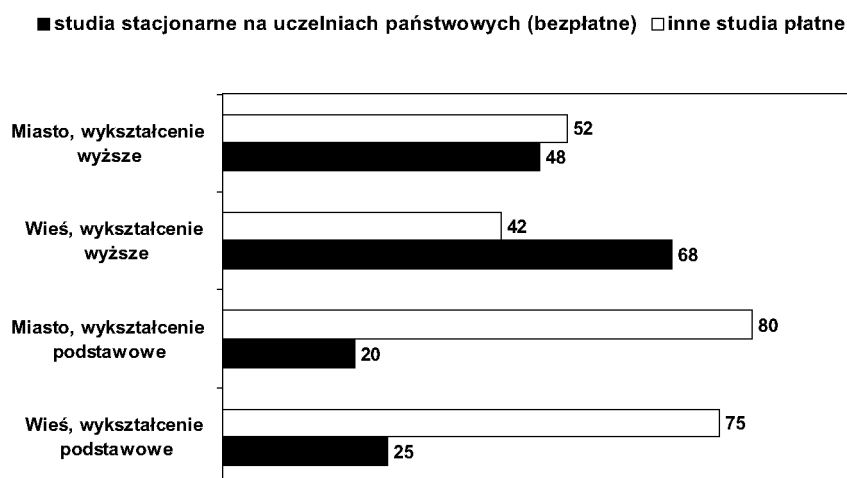
Wspomniana autorka wyraźnie podkreśla, że polski system szkolny sprzyja segregacji, gdyż coraz więcej rodziców nie stać na edukację swoich dzieci, pogłębia się także dystans cywilizacyjny pomiędzy miastem a wsią. System stypendialny praktycznie nie istnieje, a bezrobocie wśród ludzi w wieku 18 – 19 lat jest prawie trzykrotnie wyższe niż w całej populacji. Miejsce zamieszkania i wykształcenie rodziców w praktyce determinują rodzaj podejmowanych przez młodzież studiów. Według badań przeprowadzonych w latach 1999/2000, **ponad 3/4 maturzystów ze wsi, z rodzin gorzej wykształconych (a więc najczęściej uboższych) podejmuje studia płatne** — zaoczne, wieczorowe lub na niepublicznej uczelni. Tymczasem ponad połowa dzieci, które mieszkają w mieście i mają rodziców z wyższym wykształceniem, dostaje się na bezpłatne studia dzienne. Ci pierwsi, żeby opłacić chesne, muszą dorabiać, bo rodziców nie stać na pomoc. Mają przez to mniej czasu na naukę i są gorzej przygotowani do konkurencji na rynku pracy. Uczelnie przyjmują na

<sup>17</sup> Zob. szerzej dokument przygotowany przez MENiS: *Strategia Państwa dla młodzieży na lata 2003 – 2012*, Warszawa – lipiec 2003, s. 11 – 12.

<sup>18</sup> *Młodzież odłączona*, „Gazeta Wyborcza” 30 – 31 sierpnia 2003, s. 12 – 13.

studia bezpłatne najlepiej przygotowanych, a takimi są najczęściej dzieci najlepiej wykształconych. Sytuację tę egzemplifikuje wykres 1.

**Wykres 1.** Zależność pomiędzy wykształceniem i miejscem zamieszkania ojca a rodzajem podejmowanych studiów



Źródło : „Gazeta Wyborcza” 30 – 31 sierpnia 2003, s. 13.

Budowa społeczeństwa informacyjnego stwarza szansę na wyrównanie dystansu dzielącego Polskę od Europy Zachodniej, ale powiększa także ryzyko wykluczenia wielu jednostek i grup społecznych, już dziś zdegradowanych, upośledzonych edukacyjnie i kulturowo. Poszerzające się w Polsce patologie społeczne, korupcja i dewaluacja prawa, rozwój narkomanii, seksbiznesu, obniżanie wieku inicjacji alkoholowej i seksualnej wśród młodzieży — stawiają przed państwem trudne do rozwiązania dylematy, dla których nie ma prostych i gotowych recept z Zachodu. W tym aspekcie popierać należy przygotowane w ostatnich latach raporty, dokumenty ewaluacyjne i akty prawne sprzyjające umacnianiu naszej pozycji w procesie integracji z Unią Europejską i budowie społeczeństwa informacyjnego w Polsce. Nie ulega wątpliwości, że realizacja „Strategii państwa dla młodzieży” daje nadzieję na wyrównanie szans edukacyjnych, ale stanowi zadanie niezwykle trudne, odpowiedzialne i kosztowne.